



Filharmonia
Łódzka

im. Artura
Rubinsteina

Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Łódzkiego

APOLLO
FILM
SPÓŁKA Z O.O.

L'AMOUR DE LOIN

KAIJA SAARIAHO



The Metropolitan Opera

HD LIVE



Filharmonia

Łódzka

im. Artura
Rubinsteina

Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Łódzkiego

dyrektor naczelny

Tomasz Bęben

The Met
ropolitan
Opera **HD**
LIVE

dyrektor generalny

Peter Gelb

honorowy dyrektor muzyczny

James Levine

dyrektor muzyczny

Yannick Nézet-Séguin

główny dyrygent

Fabio Luisi

APOLLO
FILM
SPÓŁKA Z O.O.

prezes

Jacek Jankowski

wiceprezes

Łukasz Strutyński

Cykl *The Met: Live in HD* jest realizowany dzięki
szczodremu finansowemu wsparciu jego fundatora, czyli

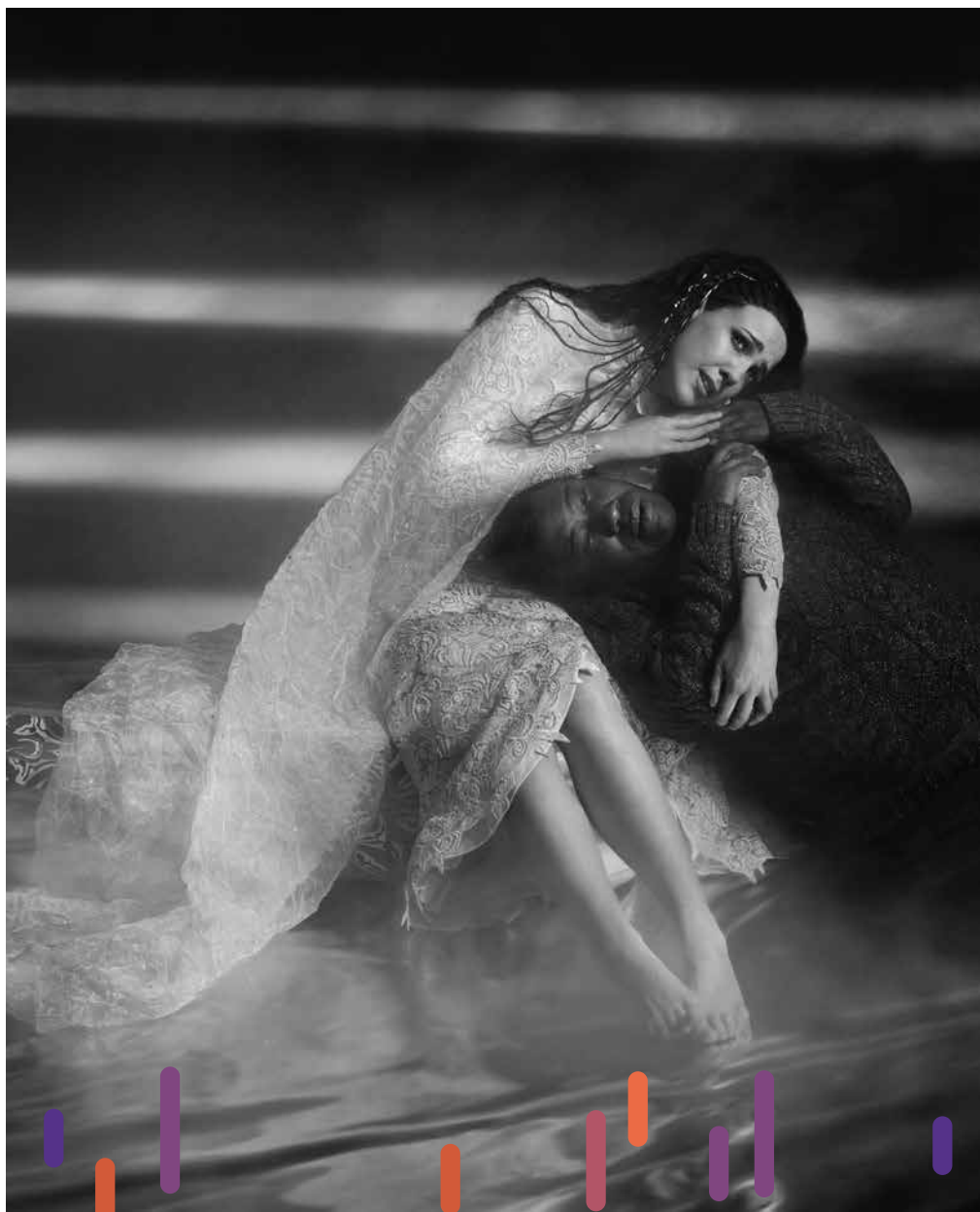
**The Neubauer Family
Foundation**

Globalnym sponsorem cyklu
The Met: Live in HD jest także

**Bloomberg
Philanthropies**

Transmisje w technologii HD są wspierane przez

Toll Brothers
America's Luxury Home Builder®



Eric Owens jako Jaufré Rudel i Susanna Phillips jako Clémence w operze „L’amour de loin” Kaiji Saariaho.
Fot.: Kristian Schuller / Metropolitan Opera

Prapremiera na Salzburg Festival – 15 sierpnia 2000 roku

Premiera w The Metropolitan Opera w Nowym Jorku – 1 grudnia 2016 roku

Transmisja z The Metropolitan Opera w Nowym Jorku – 10 grudnia 2016 roku

Przedstawienie trwa około 2 godzin i 35 minut z jedną przerwą

Przedstawienie w języku francuskim z napisami w języku polskim

L'AMOUR DE LOIN (MIŁOWANIE Z ODDALI)

OPERA W PIĘCIU AKTACH LIBRETTO: AMIN MAALOUF

OSOBY

Jaufré Rudel _____ baryton
Pielgrzym _____ mezzosopran
Clémence _____ sopran

REALIZATORZY

reżyseria _____ Robert Lepage
asystent reżysera _____ Sybille Wilson
scenografia i kostiumy _____ Michael Curry
światło _____ Kevin Adams
pejzaże świetlne _____ Lionel Arnould
reżyseria dźwięku _____ Mark Grey

OBSADA

Clémence _____ Susanna Phillips
Pielgrzym _____ Tamara Mumford
Jaufré Rudel _____ Eric Owens

chór, orkiestra
dyrygent _____ Susanna Mälkki

AKCJA ROZGRYWA SIĘ W AKWITANII, TRYPOLISIE
I NAD MORZEM W XII WIEKU

SUSANNA MÄLKKI

DYRYGENT

Fińska dyrygentka i wiolonczelistka, urodzona w 1969 r. w Helsinkach. Jest bardzo wszechstronna: pracuje z orkiestrami symfonicznymi i kameralnymi, zespołami muzyki współczesnej i teatrami operowymi. Uznawana za specjalistkę w dziedzinie muzyki współczesnej; przygotowywała m.in. fińską premierę opery Thomasa Adèsa „Powder Her Face”. Występuje na całym świecie, m.in. z orkiestrami filharmonicznymi w Filadelfii i Nowym Jorku, Orkiestrą Symfoniczną BBC podczas BBC Proms, Orkiestrą Kameralną Europy. Dyrygowała w Teatro La Fenice, Operze Narodowej w Paryżu, Operze Państwowej w Hamburgu. Jako pierwsza kobieta w 2011 r. poprowadziła przedsta-

wienie w mediolańskiej La Scali. Od bieżącego sezonu sprawuje funkcję głównego dyrygenta Orkiestry Filharmonicznej w Helsinkach, a w programie z jej udziałem znajdują się m.in. „Symfonia fantastyczna” H. Berlioza, II i VI Symfonia G. Mahlera, „Morze” C. Debussy’ego i Symfonia „Turangalila” O. Messiaena. W 2017 r. Mälkki rozpocznie działalność jako główny dyrygent gościnny Filharmonii w Los Angeles. Wcześniej była m.in. dyrektorem muzycznym Ensemble InterContemporain i dyrektorem artystycznym orkiestry symfonicznej w Stavanger. Kierownictwo muzyczne opery Kaiji Saariaho to początek współpracy tej artystki z Metropolitan Opera.

ERIC OWENS

JAUFRE RUEL (BAS-BARYTON)

Urodził się w Filadelfii w 1970 r. W dzieciństwie uczył się gry na skrzypcach i oboju. Wokalistykę studiował w Curtis Institute w Filadelfii. Debiutował w Houston Grand Opera jako Ramfis w „Aidzie”. Występował na tak prestiżowych scenach, jak opery w San Francisco i Los Angeles, Opera Liryczna w Chicago, londyńska Covent Garden. W Metropolitan Opera wystąpił raz pierwszy w 2008 r. jako tytułowy doktor Atomic w dziele J. Adamsa. Kilkakrotnie brał udział w światowych premierach oper: „Doktora Atomica” (San Francisco, 2005), „Grendela” E. Goldenthala (Los Angeles, 2006), „A Flowering Tree” J. Adamsa (New Crowned Hope Festival, Wiedeń, 2006). Oprócz partii

operowych wykonuje dzieła oratoryjne i pieśni, w tym utwory jazzowe. W repertuarze ma m.in. utwory J.S.Bacha, G. Verdiego, W.A. Mozarta, J. Brahmsa, a spośród oper: „Elektrę” R. Straussa, „Otella” G. Verdiego, „Zagubionych wśród gwiazd” K. Weilla i in. Występował pod batutą wybitnych dyrygentów, takich jak Esa-Pekka Salonen, Riccardo Muti, Osmo Vänskä. Jest laureatem wielu nagród, m.in. nagrody Marian Anderson i drugiej nagrody w Konkursie Operowym Plácido Domingo. W bieżącym sezonie na deskach Met wystąpi w trzech tytułach: w operze Saariaho, w „Rusałce” A. Dvořáka i w „Idomeneo” Mozarta.

TAMARA MUMFORD

PIELGRZYM (MEZZOSOPRAN)

Ukończyła Program Rozwoju Lindemanna dla Młodych Artystów przy Metropolitan Opera i wkrótce potem zadebiutowała na deskach Met jako Laura w „Luizie Miller” G. Verdiego (2006). Od tego czasu wzięła udział w ponad 150 przedstawieniach tego teatru. Wystąpiła m.in. w operach: „Anna Bolena” G. Donizettiego (jako Smeton), „Rigoletto” G. Verdiego, „Parsifal” i „Pierścień Nibelunga” R. Wagnera, „Wozzeck” A. Berga. Występuje też na wielu innych scenach, m.in. w teatrach operowych w Filadelfii, Dallas, Palm Beach, Glyndebourne, na festiwalach Glimmerglass, Caramoor, BBC Proms. Wykonuje także pieśni

(nagranie wszystkich pieśni Ch. Ivesa) i partie oratoryjne, m.in. w „The Gospel According to the Other Mary” J. Adamsa oraz III Symfonii G. Mahlera. Ma w dorobku wiele nagrań, m.in. „Koronację Poppei” C. Monteverdiego (partia Ottavii) i „Kantatę na śmierć cesarza Józefa II” L. van Beethovena pod batutą Michaela Tilsona Thomasa. Nagranie „Oresteii” D. Milhauda z jej udziałem było nominowane do nagrody Grammy. W marcu przyszłego roku Mumford weźmie udział w tournée z Gustavo Dudamelem i Wenezuelską Orkiestrą Symfoniczną Simóna Bolívara, wykonując IX Symfonię L. van Beethovena.

SUSANNA PHILLIPS

CLÉMENCE (SOPRAN)

Pochodzi z Alabamy. W 2004 r. ukończyła prestiżową Juilliard School, by następnie dostać się do programu dla młodych śpiewaków w operze w Santa Fe. Wykonuje główne partie sopranu lirycznego, występując na najlepszych scenach Ameryki i innych kontynentów. Jest laureatką wielu nagród, m.in. nagrody Beverly Sills (2011) i Operalia (2005). Na scenie Met wystąpiła po raz pierwszy w 2008 r. jako Musetta w „Cyganierni” G. Pucciniego. Tę partię zaśpiewa też na tej scenie w bieżącym sezonie, oprócz udziału w operze Saariaho. Do jej znaczących ról należą ponadto: Fiordiligi w „Cosi fan tutte” i Pamina w „Czarodziejskim flecie” Mozarta, Rosalinda w „Zemście nietoperza” J. Straussa,

Antonia w „Opowieściach Hoffmanna” J. Offenbacha. Koncertuje ze znakomitymi zespołami: orkiestrami symfonicznymi w Chicago, San Francisco, Filadelfii, St. Louis, orkiestrą Gulbenkiana. Wykonuje muzykę kameralną, występując m.in. z basem-barytonem Erikiem Owensem, skrzypkiem Paulem Neubauerem i pianistką Myrą Huang. W najbliższych miesiącach z chicagowskim zespołem Muzyka Baroku pod dyrekcją Jane Glover wykona Mszę c-moll W.A. Mozarta, wystąpi po raz pierwszy w operze w Zurychu jako Donna Anna w Mozartowskim „Weselu Figara” oraz zaśpiewa partię Euridice w operze Ch.W. Glucka z orkiestrą symfoniczną w Atlancie pod batutą Roberta Spano.

ROBERT LEPAGE

REŻYSER

Kanadyjski reżyser teatralny i filmowy, scenograf, scenarzysta i aktor. Należy do najsłynniejszych postaci kanadyjskiej kultury. Studiował w Konserwatorium Sztuki Dramatycznej w Québecu (dyplom w 1978 r.), był uczniem Alaina Knappa w Paryżu. W latach 1989–1993 był dyrektorem artystycznym teatru francuskiego w Narodowym Centrum Sztuki w Ottawie. Wystawiając w 1992 r. „Sen nocy letniej”, stał się pierwszym północnoamerykańskim reżyserem, którego sztukę pokazano w Królewskim Teatrze Narodowym w Londynie. W 1994 r. założył i do dziś prowadzi multidyscyplinarną grupę artystyczną Ex Machina, z którą przygotował wiele sztuk teatralnych. Oprócz aktorów, scenografów i muzyków w jej skład wchodzi inżynierowie, projektanci grafiki komputerowej, artyści wideo i lalkarze. W 2004 r. w Polsce na festiwalu „Spotkania” pokazano jego pierwszy autorski spektakl „Trylogia smoka”. Jako reżyser Lepage debiutował w 1994 r.; fabularny

obraz „Le Confessional” rok później gościł na festiwalu w Cannes. Jego pierwsze realizacje operowe to „Zamek Sinobrodego” B. Bartóka i „Erwartung” A. Schönberga. Jego spektakle były pokazywane m.in. na festiwalu Saito Kinen w Matsumoto (Japonia), w Operze Narodowej w Paryżu, na festiwalu w Aix-en-Provence. Do jego największych osiągnięć na tym polu należy opera Lorina Maazela „1984”, oparta na powieści George’a Orwella (2005). Lepage jest otwarty na wiele dziedzin sztuki: przygotowuje wystawy plastyczne i muzealne, widowiska świetlne, projekty architektoniczne. Odchodzi od tradycyjnego pojęcia teatralności, wykorzystując najnowsze osiągnięcia technologiczne, np. wizualizacje 3D. Często czerpie inspirację z najnowszej historii. Jest laureatem wielu nagród, m.in. francuskiej Legii Honorowej (2002), Nagrody Stanisławskiego (2005), Prix Europe na Festiwalu Unii Teatrów Europy (2007).

„MIŁOŚĆ Z ODDALI” – Z BLISKA

Muzyka współczesna ma kłopoty z operą. A może opera ma kłopoty z muzyką współczesną. Trudno powiedzieć. W każdym razie ta czcigodna forma usycha. Wspaniałe teatry operowe i wypełniająca je publiczność żyją przeszłością. Toteż gdy tylko w polu widzenia pojawia się projekt rokujący powstanie wartościowego dzieła, szefowie oper i wielkich festiwali muzycznych ustawiają się w kolejce. Gérard Mortier, doświadczony dyrektor artystyczny sławnych festiwali w Salzburgu, nie musiał stać w kolejce, gdyż Kaija Saariaho, kompozytorka rodem z Finlandii, zamieszkała w Paryżu, sama wystąpiła z propozycją, że napisze operę, jeśli będzie miała gwarancję, że zostanie wystawiona. Dyrektor Mortier nie wahał się ani przez chwilę, gdyż Kaija Saariaho w świecie muzyki współczesnej była postacią znaną i cenioną. W roku 1996 jej utwór *Château de l'âme* odniósł na salzburskim festiwalu duży sukces. Premierę jeszcze nieistniejącej opery zaplanowano na rok 2001.

Gdy w roku 1982 Kaija Saariaho, trzydziestoletnia, wyróżniająca się kompozytorka utworów pisanych techniką serialną znalazła się w Paryżu, by w ośrodku IRCAM zaznajamiać się z komputerową analizą dźwięku, nie przypuszczała, że kiedykolwiek będzie w stanie

napisać operę. Opera – sądziła – wymaga żwawej akcji, dramatycznych spięć między postaciami, arii, duetów, scen zespołowych. Dziesięć lat później w Salzburgu, zetknąwszy się ze statyczną, kontemplacyjną operą Messiaena o św. Franciszku w słynnej inscenizacji Petera Sellarsa, uznała, że skomponowanie utworu tego rodzaju mieści się w granicach jej możliwości. Po temat sięgnęła do epoki trubadurów.

Trubadurzy byli to w XII i XIII wieku poeci z południa ówczesnej Francji, wywodzący się nierzadko z najwyższych warstw społecznych i w wyrafinowanej formie opiewający miłość idealną, czystą i wytworną. Wiadomości historycznych pozostało o nich niewiele, gdyż wraz z kulturą i językiem południowej Francji padły ofiarą krucjaty przeciw albigensom.

Przetrwały niektóre pieśni oraz imiona ich twórców, niekiedy oplecione narastającą z czasem legendą. Do najznacześniejszych wśród nich postaci należał Jaufré Rudel, którego legenda sytuuje w pierwszej połowie XII wieku jako księcia Blaye w Akwitania. Z pozostałej po nim garstki pieśni można wnosić, że motywem przewodnim jego liryki była *amor de lonh* – miłość z oddali. Legenda, jaką owiana jest jego postać, służyła za tworzywo pisarzom



Eric Owens jako Jaufré Rudel i Susanna Phillips jako Clémence w operze „L'amour de loin” Kaiji Saariaho.
Fot.: Kristian Schuller / Metropolitan Opera



Tamara Mumford w operze „L'amour de loin”. Fotografia wykonana na festiwalu operowym w Québecu.
Fot.: Nicola-Frank Vachon

różnych epok. Najnowsze wcielenie uzyskała w librecie opery Kaiji Saariaho, którego autorem jest Amin Maalouf, pisarz francuski pochodzący z Libanu, laureat prestiżowej Nagrody Goncourtów (1993), przed pięciu laty wybrany w skład Akademii Francuskiej.

Kompozytorka z radością przyjęła wiadomość, że Peter Sellars zainteresował się jej nieistniejącą jeszcze operą i zgodził się przygotować jej inscenizację. Jako wykonawczynię głównej roli kobiecej udało się pozyskać amerykańską śpiewaczkę Dawn Upshaw, której gwiazda rozbłyła gwałtownie w 1992 roku dzięki niezwykłemu powodzeniu nagrania *III Symfonii* Henryka Mikołaja Góreckiego. Współpraca Saariaho z tą śpiewaczką zaczęła się jednak wcześniej – od skomponowanego dla niej w 1996 roku utworu *Lonh* do tekstu jednej z pieśni Jaufré Rudela – jak gdyby „próby generalnej” przed przystąpieniem do pracy nad operą.

W jednym z wywiadów Kaija Saariaho wyznała, że przybywając przed kilkunastu laty do Paryża, pragnęła uwolnić się z więzów serializmu – języka muzycznego ówczesnej awangardy. „Niedopuszczalne było pisanie muzyki, która miałaby jakiś puls albo tonalnie brzmiące akordy czy melodie. Nie chcę pisać muzyki opartej na zakazach. Wszystko jest dopuszczalne, jeśli tylko czynione jest ze smakiem”. Upagnionej swobody dostarczył jej spektralizm – kierunek kultywowany wówczas i rozwijany przez grupę muzyków w paryskim ośrodku IRCAM. Polega on,

najogólniej mówiąc, na analizie widma (spectrum) wybranego dźwięku i konstruowaniu z jego elementów budulca, służącego następnie do tworzenia dowolnych przestrzeni dźwiękowych. Podstawowym narzędziem kompozytora jest tu komputer; gwałtowny rozwój techniki komputerowej w ostatnich dziesięcioleciach wzbogacił możliwości spektralizmu i wpłynął na jego popularność. Kierunek ten otwiera przed kompozytorem nieskończone bogactwo barw dźwiękowych, subtelności dynamicznych i rytmicznych. Zarazem jednak pozostaje indyferentny wobec kwestii formy utworu muzycznego i niewiele daje możliwości organizowania w przebiegu muzyki napięć i odprężeń, które były fundamentem dawnego systemu tonalnego. Toteż spektralizm – nieraz zachwycający w utworach krótkich – w kompozycjach większych rozmiarów zawodzi.

Kaija Saariaho w swej operze rozwiązała ten problem bardzo zręcznie, budując ją z pięciu aktów – pięciu stosunkowo krótkich, zamkniętych scen. Ponadto dźwięki tworzone za pomocą komputera są tu tylko jedną z warstw, obok głosów trojga śpiewaków, chóru męskiego, chóru żeńskiego i dźwięków instrumentów orkiestry – poddawanych interwencji elektronicznej lub nie.

Temu przedsięwzięciu los sprzyjał od początku: skutek zawirowań z programami kolejnych festiwalii premierę *L'Amour de loin* trzeba było przyspieszyć o rok. Ale utwór był gotowy, wykonawcy i realizatorzy – do dyspozycji. Premiera odbyła



Kaija Saarioho

się 15 sierpnia 2000 roku; w roli hrabiny Clémence, pani na Tripolis, wystąpiła Dawn Upshaw, w roli Pielgrzyma – Dagmar Pečková, jako Jaufré Rudel wystąpił Dwayne Croft. Dyrygował Kent Nagano. Zachwyty publiczności i entuzjastyczne opinie międzynarodowej krytyki otworzyły temu dziełu drogę w świat: Paryż, Santa Fe, Berno, Helsinki, Bergen, Londyn, Antwerpia... długą listę zamyka – jak na razie – tegoroczny festiwal w Aspen i premiera w Metropolitan Opera. Rozgłos tego dzieła niewątpliwie przyczynił się też do wyróżnienia kompozytorki prestiżową Nagrodą Grawemeyera (2003) oraz Polar Music Prize (2013).

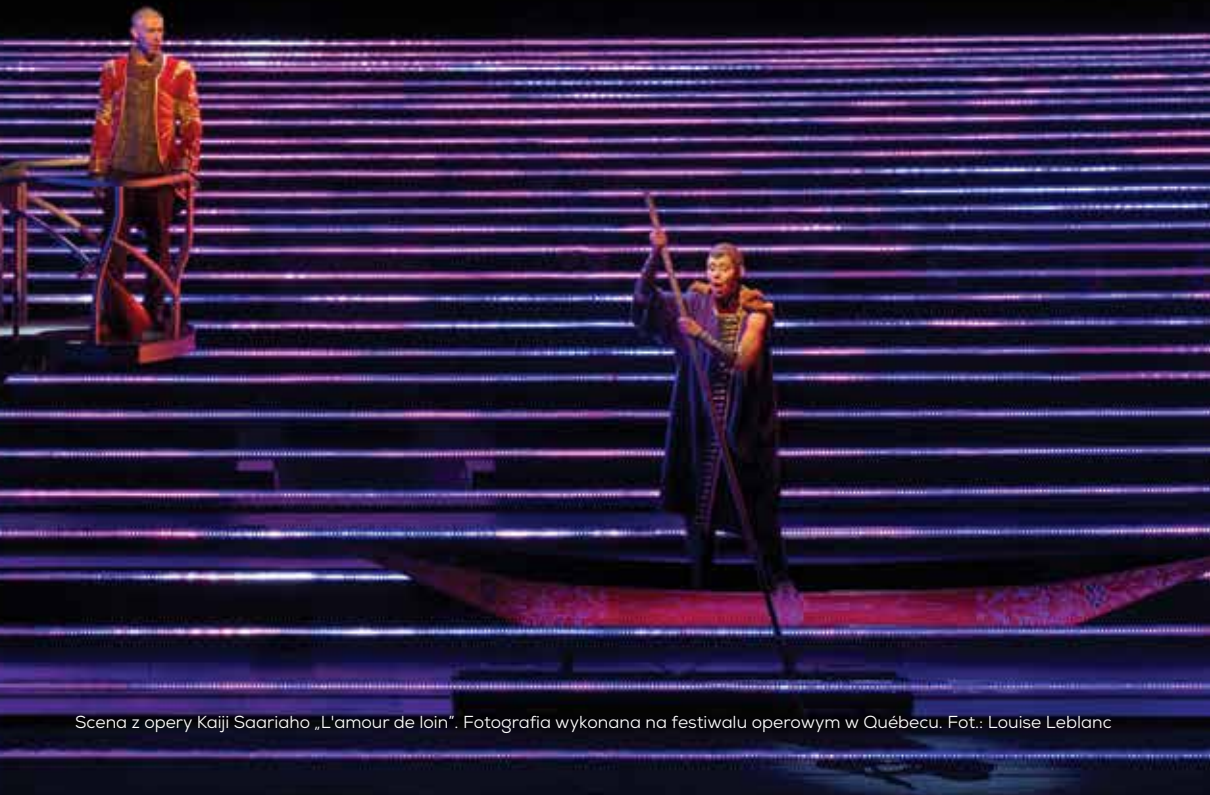
Rozmiary powodzenia *L'amour de loin* sprawiły, że Kaija Saariaho całkiem pozbyła się nieśmiałości wobec liczącej sobie czterysta lat formy muzycznej – aczkolwiek interpretuje ją zawsze we własny, oryginalny

sposób. W roku 2006 na scenie paryskiej Opéra Bastille odbyła się premiera jej drugiej opery *Adriana Mater*; autorem inscenizacji był Peter Sellars. W roku 2010 opera w Lyonie przedstawiła *Émilie* – monodram na sopran o niezwyklej postaci uczonej markizy Émilie du Châtelet. Autorem libretta był po raz trzeci Amin Maalouf. Na kwiecień 2017 roku w Helsinkach zapowiedziano premierę spektaklu złożonego z dwóch krótkich oper Saariaho – *Feather Mantle* oraz *Always Strong*, do tekstów zaczerpniętych przez Ezrę Pounda z japońskiego teatru Nô – w reżyserii Petera Sellarsa. Warto tu zwrócić uwagę na zjawisko, które ma coraz większe znaczenie dla losów opery we współczesnym świecie: spektakl w Helsinkach przygotowywany jest jako koprodukcja z teatrami operowymi w Amsterdamie, Paryżu, Toronto i Madrycie.

Ludwik Erhardt

krytyk muzyczny i pisarz, redaktor „*Ruchu Muzycznego*” (1958–2008), autor m.in. książek o *Johannesie Brahmsie*, *Igorze Strawieńskim* i *Krzysztofie Pendereckim* oraz zbioru esejów „*Sztuka dźwięku*”





Scena z opery Kajji Saariaho „L'amour de loin”. Fotografia wykonana na festiwalu operowym w Québecu. Fot.: Louise Leblanc

STRESZCZENIE LIBRETTA

AKT I

Jaufré Rudel, księżę Blaye, czuje się zmęczony życiem pełnym rozrywek, wiedzionym wraz z ludźmi równymi mu stanem. Pragnie miłości innej, niż zaznał do tej pory, ale czuje się zrezygnowany na myśl, że nigdy jej nie znajdzie. Jego starzy towarzysze wyśmiewają jego marzenia. Jaufré przekonuje ich, że kobieta, o której śpiewa, nie istnieje. Jednak pielgrzym przybyły zza morza twierdzi, że taka kobieta żyje i że on ją właśnie spotkał. Od tej chwili Jaufré nie potrafi już myśleć o niczym innym.

AKT II

Po powrocie na Wschód Pielgrzym spotyka hrabinę Trypolisu i wyjawia jej, że na Zachodzie pewien księżę-trubadur celebrował myśli o niej w swoich pieśniach, nazywając ją swoją „miłością z oddali”. Hrabina, początkowo urażona, zaczyna marzyć o tym dziwnym, oddalonym kochanku, zadając sobie pytanie, czy zasługuje na takie uwielbienie.

AKT III

Po powrocie do Blaye Pielgrzym powiadamia Jaufré, że jego wymarzona ukochana już wie o pieśniach na jej cześć. Wobec tego trubadur postanawia ją odwiedzić.

Clémence wydaje się preferować pozostawienie tej relacji w dotychczasowej formie. Nie chce być skazana na ciągłe oczekiwanie, obawia się cierpienia.

AKT IV

Na statku, płynącym za morza Jaufré z niecierpliwością oczekuje spotkania „ukochanej z oddali”, a jednocześnie boi się tej chwili. Żałuje, że pod wpływem impulsu wyruszył w drogę. Jego udręka jest tak wielka, że zapada na zdrowiu i, w miarę zbliżania się do Trypolisu, czuje się coraz gorzej. Gdy dociera na miejsce, jest już umierający...

AKT V

Gdy statek przybija do brzegu,
Pielgrzym powiadamia Clémence,
że Jaufré już przybył i, choć jest
bardzo słaby, pragnie ją ujrzeć.
Trubadur przybywa do cytadeli
w Trypolisie niesiony na noszach,
jest już nieprzytomny. W obecności
niewiasty, o której kiedyś śpiewał,
odzyskuje na krótko siły.
„Kochankowie z oddali” poznają się i,
wobec zbliżającej się tragedii,
porzucają wszelkie ograniczenia.
Wyznają sobie namiętność, obejmują
się i obiecują wzajemną miłość...
Gdy Jaufré umiera w ramionach
ukochanej, Clémence złorzeczy
niebiosom; potem, obwiniając się
o wywołane nieszczęście, postanawia
wstąpić do klasztoru. W ostatniej
scenie widzimy ją pogrążoną
w modlitwie, której słowa są
niejednoznaczne i tak naprawdę
nie wiadomo, do kogo modli się
na klęczkach – do odległego Boga
czy do „ukochanego z oddali”.

KAIJA SAARIAHO – DRUGA KOMPOZYTORKA W HISTORII MET

Opera *L'amour de loin* Kaiji Saariaho jest drugim w historii dziełem skomponowanym przez kobietę, które zostało wystawione w Metropolitan Opera. W związku z tym nasuwają się pytania: dlaczego dopiero drugim? Czy nie ma wartościowych kompozycji kobiet? A może nie było lub nie ma zbyt wielu kompozytorek? A może nie są zbyt utalentowane? A może świat muzyki klasycznej to świat męski, do którego mało kobiet otrzymuje bilet wstępu? Tych „a może” jest bardzo wiele – to pytania, na które nie ma łatwej, krótkiej odpowiedzi.

Pomimo to, iż temat kobiet w muzyce (wchodzący w zakres tzw. muzykologii feministycznej¹) jest często analizowany na Zachodzie, w Polsce nadal sporadycznie się go porusza. Książka znana u nas jako traktująca o płci w muzyce, to *Muzyka i płeć*² Danuty Gwizdalanki. Jest to jednak pozycja popularnonaukowa, w której autorka przytacza wiele ciekawych anegdot i cytatów związanych z doświadczeniami kompozytorek i wykonawczyń na przestrzeni wieków, jednak nie stosuje konkretnych narzędzi badawczych, metodologii, nie stawia hipotez. Dlatego czytelnik, który nie sięga po literaturę anglojęzyczną nie ma

niemalże możliwości zapoznania się: po pierwsze z problematyką twórczości muzycznej kobiet, a po drugie – z ich biografiami i dziełami. To dlatego wiele(u) z Was, Drogie Czytelniczki/Drodzy Czytelnicy, nie może sobie w tej chwili przypomnieć większej liczby nazwisk kompozytorek. Może ktoś pamięta o Marii Szymanowskiej lub Grażynie Bacewicz? Ktoś inny kojarzy być może Nadię Boulanger lub Sofię Gubaidulinę? Ale czy wcześniej, w XVI, XVII, XVIII wieku kobiety nie komponowały? Otóż śpieszę zapewnić, że i owszem³. Nie było ich tak mało, jak nam się może wydawać. Są jednak pewne czynniki, z którymi w przeciwieństwie do swoich kolegów po fachu mierzyły i nadal mierzą się jedynie kobiety. Warto więc przyjrzeć się Kaiji Saariaho w kontekście jej doświadczeń kobiety-kompozytora.

Twórczość i biografię Saariaho analizuje w swoich pracach z perspektywy płci fińska badaczka Pirkko Moisala⁴. Podkreśla ona, że analizowana przez nią kategoria „kompozytorka” (*woman composer*) to ogólny termin-parasol, pod którym mieszczą się różne kobiety, doświadczenia i tożsamości⁵. Ponadto kategoria ta przybiera inny kształt (jest negocjowana) w relacji m.in. do

socjomuzycznych sytuacji, interakcji z ludźmi czy sfery publicznej życia muzycznego. Autorka stara się więc spojrzeć na Saariaho zarówno z perspektywy „wewnętrznej” (kwestia konstruowania przez artystkę tożsamości kompozytorki), jak i „zewnętrznej” (negocjowania przez Saariaho swojej płci w relacji do środowiska społecznego)⁶.

Kaiji Saariaho nie było łatwo podjąć decyzję o poświęceniu się kompozycji. I choć już w dzieciństwie czuła potrzebę komponowania, to „nie wierzyła, że może zostać kompozytorką, ponieważ jej wyobrażenia o kreatywności i o tym, jacy byli kompozytorzy, nie pasowały do jej poczucia własnego ja”⁷. Mając w głowie obraz Beethovena i Sibeliusa, wypracowała sobie przekonanie, że prawdziwy kompozytor to poważny mężczyzna. „To było totalnie różne od mojego własnego wizerunku [kompozytora], zarówno zewnętrznie, jak i wewnętrznie”⁸. A ponieważ kanon historii muzyki oraz standardowy repertuar koncertowy nie uwzględniał kompozytorek, Kaija czuła, że nigdy nie będzie w stanie zajmować się kompozycją⁹. Z racji tego, że Saariaho nie miała poprzedniczek, trudno jej było zaakceptować wizję siebie jako kompozytorki. Omawiając tę kwestię Moisala odwołuje się do sformułowania *anxiety of authorship* (lęk przed autorstwem) Marcii Citron¹⁰.

Ze względu na opisane wyżej wątpliwości Saariaho zdecydowała się początkowo na studiowanie sztuk wizualnych i grafiki. Jednak pragnienie komponowania

zmusiło ją ostatecznie do zmiany kierunku studiów i namówienia Paavo Heininena, by został jej nauczycielem. Zdaniem badaczki Kaija, będąc kobietą tworzącą muzykę elektroniczną, musiała walczyć z dwoma rodzajami uprzedzeń¹¹. „Ta kombinacja, kobieta tworząca za pomocą komputerów, była postrzegana jako zaskakująca, egzotyczna osobliwość. Jednakże, użycie przez Saariaho komputerów zmniejszyło poziom, w jaki jej dzieła postrzegane były jako kobiece”¹². Cytat ten odnosi nas do innej kwestii – analizy dzieł kobiet pod kątem ich potencjalnej „kobiecości”. Moisala porusza wątek „upłciowionych” recenzji muzycznych, zwłaszcza tych pojawiających się w fińskiej prasie. Przykładowo Seppo Heikinheimo napisał: „Kto by słuchał muzyki Saariaho, gdyby była brzydką kobietą”¹³. A dlaczego wygląd artystki miałby mieć jakikolwiek wpływ na odbiór kompozycji? Tego nie wiemy.

Interesujące wydają się być także różne sposoby opisu sytuacji spotykających twórców/twórczynię na ich drodze kariery zawodowej. Marta Tabakiernik pisze na przykład, iż „na powstanie pierwszej opery Kaiji Saariaho – *L'amour de loin* wpływ miała w dużej mierze perspektywa prestiżowego wykonania dzieła, gdyż dzięki przychylności dyrektora artystycznego Salzburg Festival Gérarda Mortiera udało się kompozytorce uzyskać oficjalne zamówienie”¹⁴. Czy rzeczywiście chodziło o przychylność? Wydaje się, że na tym etapie kariery Saariaho oficjalne zamówienie wynikało z przekonania Mortiera

o talencie artystki. Słusznie zaś akcentuje autorka wyjątkowość faktu otrzymania przez Saariaho takiego zlecenia. Jest to nadal rzadki przykład przejścia przez szklany sufit, blokujący wiele kompozytorek¹⁵.

Dziś opera Saariaho wystawiana jest w Metropolitan Opera. I jest to pierwsze dzieło autorstwa kobiety w tym stuleciu (w 1903 r. wystawiono tam operę Ethel Smyth *Der Wald*). Saariaho osiągnęła więc wysoką pozycję w świecie muzyki, została uhonorowana wieloma nagrodami. Jednak jak sama stwierdziła „Jako fińska, leworęczna kompozytorka reprezentuję kilka mniejszości [...]. Po przejściu wielu batalii podczas moich pierwszych lat w zawodzie miałam poczucie, że równouprawnienie kobiet w muzyce umacnia się. Z tego powodu nie mówiłam o tym publicznie przez wiele lat. W ostatnim czasie jednakże pojawiły się polemiki wywołane przez wypowiedzi pochodzące od osób publicznych, nawet od głowy najważniejszej muzycznej instytucji edukacyjnej we Francji, sugerujące istnienie kilku naturalnych powodów, dla których kobiety nie są stworzone do dyrygowania. To sprawiło, iż zrozumiałam, że dziś, 30 lat po moich własnych bataliach, młode

kobiety nadal muszą doświadczać tej samej codziennej dyskryminacji, której ja doświadczyłam. [...]”¹⁶. Wypowiedź ta sugeruje, że droga kariery kompozytorek wciąż jest bardziej kręta niż kompozytorów. Czy jest to wystarczająca odpowiedź na nasze początkowe pytania? Oczywiście konieczny byłby znacznie dłuższy tekst analizujący sytuację społeczną i kulturową kobiet w świecie muzyki, oraz etapów, jakie musi przejść każde dzieło, by zaistnieć w kanonie (a zatem i na scenach muzycznych)¹⁷. Warto na koniec dodać, że jedną z przyczyn jest także wykonywanie dziś nadal niewielu nowych dzieł. Alex Ross zwrócił uwagę, że przeciętna orkiestra gra ok. 1-2 utworów kompozytorek rocznie. To zaś wynika z rozdzielania tych niewielu miejsc dla nowych dzieł „bezpiecznym” męskim nazwiskom¹⁸. Na koniec pozostaje wyrazić nadzieję, że opera *L’amour de loin* nie pozostanie, podobnie jak *Der Wald*, jedyną operą stworzoną przez kobietę wystawioną na deskach MET w tym stuleciu, a raczej zapoczątkuje większą otwartość na wykonywanie dzieł kobiet. W literaturze i sztukach wizualnych obserwujemy znaczny wzrost liczby kobiecych nazwisk, muzyka nadal pozostaje w tej kwestii w tyle.

Karolina Kizińska

doktor kulturoznawstwa w zakresie badań nad kulturą muzyczną Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, muzyk ze specjalnością gra na fortepianie, nauczycielka muzyki (absolwentka kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie), stypendystka Fulbrighta na University of California w Berkeley. Założycielka Szkoły Muzyki Kompozytorskiej w Poznaniu. Jej zainteresowania badawcze skupiają się wokół historii kobiet w muzyce i etnomuzykologii.

-
- ¹ O zakresie pola badawczego muzykologii feministycznej piszę w: K. Kizińska, *Rola płci kulturowej w badaniach muzykologicznych – zarys pola badawczego muzykologii feministycznej*, „Kultura i Edukacja” nr 1(94) 2013.
- ² D. Gwizdalanka, *Muzyka i płeć*, Kraków 2001.
- ³ Warto zajrzeć do: *Women and Music: A History*, red. K.A. Pendle, Indiana University Press 2001; *A History of Women in the West. Renaissance and Enlightenment Paradoxes*, red. N. Zemon Davis, A. Farge, Cambridge, Londyn 1993; Baldauf-Berdes J.L., *Women Musicians of Venice. Musical Foundations, 1525-1855. Revised Edition*, Oxford 2004; Dunbar J.C., *Women, Music, Culture. An Introduction*, New York, London 2011; *From Convent to Concert Hall. A Guide to Women Composers*, red. S. Glickman, M. Furman Schleifer, Westport, Londyn 2003; *Musical Voices of Early Modern Women. Many-Headed Melodies*, red. T. LaMay, Burlington 2004; *Women and Music in Cross-Cultural Perspective*, red. E. Koskoff, Westport 1987; *Women Making Music. The Western Art Tradition, 1150-1950*, red. J. Bowers, J. Tick, Urbana, Chicago 1987.
- ⁴ P. Moissala, *Gender Negotiation of the Composer Kajja Saariaho in Finland: The Woman Composer as Nomadic Subject*, [w:] *Music and Gender*, red. P. Moissala, B. Dimond, P. Moissala, Kajja Saariaho, University of Illinois 2009; P. Moissala, *Kajja Saariaho*, Urbana i Chicago 2009.
- ⁵ P. Moissala, *Gender Negotiation...*, op. cit., s. 166.
- ⁶ Ibidem, s. 167.
- ⁷ P. Moissala, *Kajja Saariaho*, op. cit., s. 4. Tłumaczenia wszystkich cytatów z języka angielskiego są mojego autorstwa.
- ⁸ Ibidem.
- ⁹ Ibidem, s. 4-5.
- ¹⁰ M. Citron, *Gender and the Musical Canon*, Cambridge 1993.
- ¹¹ P. Moissala, *Kajja Saariaho*, op. cit., s. 8.
- ¹² Ibidem, s. 6.
- ¹³ Ibidem.
- ¹⁴ M. Tabakiernik, *L'amour de loin Kajja Saariaho*, „Res Facta Nova. Teksty o muzyce współczesnej”, tom 14 (23) 2013, s. 67.
- ¹⁵ S. Iitti, *Kajja Saariaho: Stylistic Development and Artistic Principles*, IAWM Journal 2001, [dostęp online 8.10.2016].
- ¹⁶ N. Lebrecht, *The Composer Kajja Saariaho On Sexism In Classical Music*, mowa Kajja Saariaho na Uniwersytecie McGill 3 listopada 2013, <http://slippedisc.com/2013/11/the-composer-kajja-saariaho-on-sexism-in-classical-music/> [dostęp online 9.10.2016].
- ¹⁷ M. Citron, op. cit.
- ¹⁸ A. Ross, *Even The Score. Female composers edge forward*, „The New Yorker” APRIL 29, 2013 ISSUE, [HTTP://WWW.NEWYORKER.COM/MAGAZINE/2013/04/29/EVEN-THE-SCORE](http://www.newyorker.com/magazine/2013/04/29/even-the-score) [dostęp online 10.10.2016].

PLAN TRANSMISJI

w sezonie 2016/2017

8 PAŹDZIERNIKA 2016

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 18.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 17.45

RICHARD WAGNER „TRISTAN I IZOLDA”

obsada: Nina Stemme (Izolda),
Ekaterina Gubanowa (Brangena),
Stuart Skelton (Tristan), Evgeny Nikitin
(Gorwenal), René Pape (Król Marek)
dyrygent: Sir Simon Rattle
reżyseria: Mariusz Trelipiński

22 PAŹDZIERNIKA 2016

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

W KINIE ZORZA G. 19.00

5 LISTOPADA 2016

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ G. 19.00

WOLFGANG AMADEUS MOZART „DON GIOVANNI”

obsada: Hilda Gerzmawa (Donna Anna),
Malin Byström (Donna Elvira),
Serena Malfi (Zerlina), Rolando Villazón
(Don Ottavio), Simon Keenlyside
(Don Giovanni), Adam Plachetka
(Leporello), Matthew Rose (Masetto),
Kwangchul Youn (Komandor)
dyrygent: Fabio Luisi
reżyseria: Michael Grandage

10 GRUDNIA 2016

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

17 GRUDNIA 2016

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

KAIJA SAARIAHO „L'AMOUR DE LOIN”

obsada: Susanna Phillips (Clémence),
Tamara Mumford (Pielgrzym),
Eric Owens (Jaufré Rudel)
dyrygent: Susanna Mälkki
reżyseria: Robert Lepage

7 STYCZNIA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

GIUSEPPE VERDI „NABUCCO”

obsada: Liudmyła Monastyrska (Abigaille),
Jamie Barton (Fenena), Russell Thomas
(Ismaele), Plácido Domingo (Nabucco),
Dmitrij Biełosielski (Zaccaria)
dyrygent: James Levine
reżyseria: Elijah Moshinsky

21 STYCZNIA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

CHARLES GOUNOD „ROMEO I JULIA”

obsada: Diana Damrau (Julia), Vittorio
Grigolo (Romeo), Elliot Madore (Merkucjo),
Michaił Pietrenko (Ojciec Laurenty)
dyrygent: Gianandrea Noseda
reżyseria: Bartlett Sher

25 LUTEGO 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

ANTONIN DVOŘÁK „RUSAŁKA”

obsada: Kristine Opolais (Rusałka),
Katarina Dalayman (Obca Księżniczka),
Jamie Barton (Jeżibaba),
Brandon Jovanovich (Książe),
Eric Owens (Wodnik)
dyrygent: Sir Mark Elder
reżyseria: Mary Zimmerman

11 MARCA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

**GIUSEPPE VERDI
„TRAVIATA”**

obsada: Sonia Jonczewa (Violetta Valéry),
Michael Fabiano (Alfredo Germont),
Thomas Hampson (Giorgio Germont)
dyrygent: Nicola Luisotti
reżyseria: Willy Decker

25 MARCA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 18.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 17.45

**WOLFGANG AMADEUS MOZART
„IDOMENEO”**

obsada: Elza van den Heever (Elettra),
Nadine Sierra (Ilija), Alice Coote
(Idamante), Matthew Polenzani
(Idomeneo), Alan Opie (Arbace)
dyrygent: James Levine
reżyseria: Jean-Pierre Ponnelle

22 KWIETNIA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 19.00

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.45

**PIOTR CZAJKOWSKI
„EUGENIUSZ ONIEGIN”**

obsada: Anna Netrebko (Tatiana),
Elena Maksimowa (Olga),
Aleksiej Dołgow (Leński),
Dmitrij Chworostowski (Oniegin),
Štefan Kocán (Griemin)
dyrygent: Robin Ticciati
reżyseria: Deborah Warner

13 MAJA 2017

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ I KINIE ZORZA
G. 18.30

W KINIE KIJÓW.CENTRUM G. 18.15

**RICHARD STRAUSS
„KAWALER Z RÓŻĄ”**

obsada: Renée Fleming (Marszałkowa),
Elina Garanča (Oktawian), Erin Morley
(Sophie), Matthew Polenzani (Śpiewak),
Marcus Brück (Faninal),
Günther Groissböck (Baron Ochs)
dyrygent: Sebastian Weigle
reżyseria: Robert Carsen



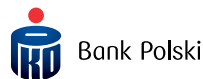
**Filharmonia
Łódzka**
im. Artura
Rubinsteina
Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Łódzkiego

ADRES
Filharmonia Łódzka im. Artura Rubinsteina
ul. Narutowicza 20/22
90-135 Łódź
www.filharmonia.lodz.pl

INFORMACJE, REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW
42 664 79 79
bilety@filharmonia.lodz.pl
(honorujemy karty płatnicze)

ORGANIZATORZY, SPONSORZY, PARTNERZY

MECENAS SEZONU 2016/2017



kijów • • • centrum

ADRES
al. Krasińskiego 34, 30-101 Kraków
12 433 00 33
www.kijow.pl

Budynek kina jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.
Transmisje odbywają się w dużej sali kina KIJÓW.CENTRUM.
Sala otwierana jest 20 minut przed transmisją.
Mile widziane stroje wieczorowe.

INFORMACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW
12 433 00 33
kijow@kijowcentrum.pl
www.kijow.pl
(honorujemy karty płatnicze)

SPRZEDAŻ BILETÓW GRUPOWYCH
503 021 901
rezerwacje.grupowe@kijowcentrum.pl
www.kijow.pl

MECENASI TRANSMISJI



PATRONI TRANSMISJI



KINO ZORZA

ADRES

ul. 3 Maja 28, 35-030 Rzeszów
17 853 26 37 / zorza@kinozorza.pl
www.kinozorza.pl

REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW

17 853 26 37
zorza@kinozorza.pl
www.kinozorza.pl
(honorujemy karty płatnicze)

PATRONAT HONOROWY OBJĄŁ PREZYDENT MIASTA RZESZÓWA



PATRONAT MEDIALNY





**Filharmonia
Łódzka**

im. Artura
Rubinsteina

Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Łódzkiego

WYDAWCA

Filharmonia Łódzka
im. Artura Rubinsteina
w porozumieniu
z Apollo Film Sp. z o.o.

OPRACOWANIE PROGRAMU

Magdalena Sasin

PROJEKT GRAFICZNY

Mamastudio

ZDJĘCIA

Kristian Schuller/Metropolitan Opera
Nicola-Frank Vachon
Louise Leblanc

KOREKTA

Ewa Juszyńska-Poradecka

SKŁAD, ŁAMANIE, PRZYGOTOWANIE DO DRUKU

Media Press P. Augustyniak i wspólnicy S.J.
Beata Gawłowska / www.media-press.com.pl

NAŚWIETLENIA, DRUK

Zakład Poligraficzny Sindruk

ODDANO DO DRUKU

29 listopada 2016 r.



**Filharmonia
Łódzka**

im. Artura
Rubinsteina

Instytucja Kultury Samorządu
Województwa Łódzkiego

**APOLLO
FILM**
SPÓŁKA Z O.O.